

Władze Niemiec obawiają się imigrantów-terrorystów

7 grudnia 2015

Dwóch lub trzech terrorystów, którzy dokonali zamachów w Paryżu, przybyło do Unii Europejskiej z syryjskimi paszportami wraz z głównym nurtem uchodźców. Według informacji pisma „Focus” terrorystyczne ugrupowanie ISIL otrzymało w Syrii i Iraku 3000 prawdziwych paszportów. Inni terroryści również mogą przeniknąć do Europy z tymi paszportami.

Terrorystyczne ugrupowanie „Państwo Islamskie” otrzymało dostęp do prawdziwych paszportów w zajętych przez nich miastach, takich jak Mosul i Rakka, z tymi paszportami posyłają oni terrorystów na zadania na całym świecie. W tym tygodniu we wtorek, według danych Federalnego Urzędu Kanclerskiego na temat stanu bezpieczeństwa w państwie, okazało się, że ISIL otrzymało około 3000 blanków paszportowych, które zostały skradzione w urzędach syryjskich.

Zarząd Federalny Policji Kryminalnej i resort ds. ochrony konstytucji obawiają się, że grupy terrorystów mogą przeniknąć z tymi dokumentami w ogólnym potoku uchodźców do państw europejskich, w tym i do Niemiec, informuje „Focus”. Francuskie i niemieckie struktury wywiadowcze są przekonane, że dwóch lub trzech terrorystów, którzy dokonali zamachu w Paryżu, zostało zarejestrowanych 3 października na greckiej wyspie Leros jako uchodźcy. Ahmad Almohammad i Mohammed al-Mahmud wysadzili się w powietrze 13 listopada przed stadionem Stade de France.

Czy inni islamiści mogli również przybyć jako uchodźcy? Według danych niemieckich służb bezpieczeństwa, obaj terroryści przybyli 3 października wraz z innymi 198 uchodźcami na wyspę Leros. 30 z nich znajduje się w chwili obecnej w Niemczech, głosi informacja pisma „Focus” na temat stanu bezpieczeństwa w

państwie. „Nikt z nas nie może wykluczyć, że wśród tych 30 osób nie ma islamistów, którzy mogli przeniknąć do państwa jako tajni agenci ISIL”, powiedział jeden z uczestników tajnego posiedzenia, w którym udział brali wiceministrowie z trzech resortów, a także kierownicy organów bezpieczeństwa.

Europie przeszkadza nadmierna poprawność polityczna, pomoc uchodźcom nie może stać ponad troską o własne bezpieczeństwo – oświadczył w sobotę premier Czech Bohuslav Sobotka. „Obserwujemy obecnie w Europie nadmiar poprawności politycznej” – powiedział Sobotka na kongresie słowackiej partii Kierunek – Socjalna Demokracja. Jego zdaniem Europa może powinna pomagać uchodźcom z krajów trzeciego świata, ale nie należy zapominać o związanym z migracją ryzyku w sferze bezpieczeństwa. Proces migracyjny powinien być uregulowany na granicach strefy Schengen. Kraje, na których barkach spoczywa ochrona Schengen, nie radzą sobie z tym zadaniem. Sobotka wyraził nadzieję, że porozumienie z Turcją pomoże w rozwiązaniu kryzysu migracyjnego w Europie.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net